

Region - kultura: Powstanie kolejny film z Bieszczadami w tle

Jak podał Dziennik Polski, powstanie nowy film - "Na granicy", którego akcja zostanie umiejscowiona w Bieszczadach. Ma to być opowieść o dwóch nastolatkach, którzy z ojcem, granym przez Andrzeja Chyrę, wyjeżdżają na tydzień do opuszczonej górskiej strażnicy, gdzie pojawia się "turyista"... A to dopiero początek intrygi - będą emocje, krew i tajemnice.

Jak podkreślił producent filmu Marcin Wierchosławski - to mocne męskie kino. Uwagę zwraca również klimatyczna scenografia starej strażnicy. To zasługa scenografa Marka Warszawskiego, mającego w dorobku m.in. *"Miasto 44"*.

Operatorem filmu jest Łukasz Żal, nominowany do Oscara za *"Idę"*, zaś reżyserem *—* Wojciech Kasperski, wielokrotnie nagradzany dokumentalista. Udało się wokół niego zgromadzić czołówkę polskich aktorów. Oprócz grającego ojca nastolatków, Andrzeja Chyry, przemysłowika gra Marcin Dorociński, a m.in. w rolę szefa pograniczników wciela się Andrzej Grabowski.

Producent przyznał, że miał dylemat czy film w całości kręcić w Bieszczadach. Jednak zwyciężyło piękno i klimatyczność naszych gór. Ekipie pomagają pogranicznicy. Udostępnili m.in. samochody i mundury. *—* Jedyna rzecz, na którą mógłbym narzekać, to brak jakiegokolwiek wsparcia finansowego samorządu *—* powiedział "DP" producent. *—* To chyba jedyny region w Polsce, który nie ma funduszu filmowego, a dla przykładu *"Carte Blanche"* z Andrzejem Chyrą, w całości kręcony w Lublinie, dostał od miasta 350 tysięcy złotych. To smutne, bo nie było w ostatnich kilkunastu latach filmu kinowego, który w całości powstałby w Bieszczadach.

Tomasz Leyko, rzecznik marszałka, nie wykluczył jednak, że ostatecznie wesprze on *"Na granicy"*. *—* Bieszczady są warte każdej promocji. Chcemy być widoczni przy każdej nowej i interesującej produkcji w tej części Podkarpacia.

Warto dodać, iż niedawno kręcony w Bieszczadach dla HBO serial *"Wataha"* *—* opowiadający o pracy strażników na granicy z Ukrainą *—* okazał się hitem.

(md)

Zdjęcie: V. Gajek

Źródło: Dziennik Polski

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść

z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.

REKLAMA: